

W B SZRZODEŃNIA 31. PAŹDZIERNIKA 1798.

*Z Paryża d. 12. Października.*

Tutejsze dzienniki zawierają w sobie co następuje:

“Prywatny list od armii generała Buonapartego dobieł, że ten generał przez ~~znowy siemany i niebezpieczną politykę~~ potrafił zastąpić posiłki, których my mu w teraźniejszych okolicznościach i przy położeniu naszym na śródziemnym morzu dostawić nie możemy. Uformował już sobie jazdę z 15,000 Arabczyków, a piechotę z Egipcyanów i innych Afrykanów. Armia jego znajduje się teraz w Syrii.”

Buonaparte (mowi i Przyjaciel ustów) postępuje co raz dać w swoich tryumfach. Wśród osadza miejsca dawnych rządów i urzędników najsłuszniejszymi i najświeższymi kraiu ludźmi. Uważają go jako p. stańca Mahometa, i on pozwala rozszerzać to mniemanie. Nagradza jednych, a drugich surowo karze. W pierwszych rozprawach urządził kilku ludzi, ale teraz są nasi żołnierze w dobrym

stanie i klima tego kraiu przykłada się przedziwnie do uleczenia rannych.

Przeznaczony nasz do Palermo w Sycylii konsul, obywatel Lachevardiere, który się dotąd w Neapolu znajduje, przyjechał z tamąd pod d. 20 września prywatny list, w którym między innym o armii Buonapartego następujące znajdują się szczegóły: “Generał Buonaparte uformował sobie w Egipcie przedziwną jazdę i wszelkie środki bezpieczeństwa przeciw zaraziwej chorobie poczynił. Francuzi przy targaniu swoim wszędzie byli zwyciężcami. Koona nas a artyllerya przestraszyła bardzo Mameluków. Armia jest tak daleko przez patriotów Egipskich pomnożona, że się ubiegają o honor służenia w niej i nie mogą być wszyscy przyjęci. Wszystko ulęga przed sławą i bronią naszych wojowników. Miło jest widzieć Muzułmanów ozdobionych z kolorową szarfą i naszą kokardą. W Egipcie są nasze komunikacye zapewnione, &c.”

Potwierdzenia wszystkich tych pomyslnych wiadomości bardzo tu pragną.

Jenerał Klüber kommanderuje w Alexandryi, i nie obawiają się w tym mieście ani wylądowania Turków, ani innych wojsk. Buonaparte utrzymuje w swoim wojsku największą karność. Zapewniają, iż przed swoim obozem kazał jednego grenadyera rozstrzelać, za ukradzenie zegarka. Nieostrożność stała się wielu naszym żołnierzom w Egipcie szkodliwą: poporucali żywność, aby tym spieszniej mogli maszerować, lecz niektórzy z nich, przechodząc przez puste okolice, musieli z głodu i pragnienia umierać. Z resztą zwyczajają się nasi żołnierze do Egipskiego klimatu, tak jak się dawniej do Włoskiego przyzwyczaili.]

Urzędowych raportów o Buonapartem i jego armii nie mamy dotąd żadnych. Dzisiejszy Redaktor mieści w sobie geograficzne tylko wiadomości. Buonaparte miał już od dawna opanować ciasną Suez.

Pisany list z Malty pod d. 7 września do jednego z tutejszych deputowanych zawiera w sobie następującą wiadomość:

„Odnowiono tu po części Sycylijskie nieszpory; krew Francuzka lała się pod morderckim nożem mieszkańców tutejszego miasta Valetta. Niechętni wznieśli bunt: Jenerał Vaubois kazał mieszkańcom po odjeździe Buonapartego broń oddać, którą ten z ostrożności odebrać im kazał. Insurgenci mieli z Neapolu żywność, gdy przeciwnie garnizon Francuzki nie mógł jej dostać. Miasto to jest na jeden rok w pszenicę opatrzone; lecz nie ma tylko kałużną wodę i 150 wotów. Gdyby

się przewyższająca nieprzyjacielska siła w bliskości pokazała, znalazłby się garnizon w smutnych okolicznościach. Insurrekcyja wybuchnęła ponieszporach na uderzenie we dzwona na gwałt i po wystrzale dwa razy z armaty w starej cytadelli. O garnizonie z 350 ludzi złożonym na wyspie Gozzo, równie jak o garnizonie w starym mieście z 100 ludzi złożonym nie mamy żadney wiadomości, i obawiamy się żeby nie były wyrzucone. Insurgenci opanowali wiele baterii nadbrzeżnych i prochową fabrykę. D. 6 września zbliżyli się wiesniacy do miasta Valetta; lecz oddalono ich wystrzałami z armat. Niemożę oni go obleść, ale mają wiele przyjaciół wewnątrz. Francuzi mają kilka fregat i armatnych szalup, przez które sobie morze zabezpieczyli. Duch insurrekcyi okazał się zaraz, jak tylko wiadomość o bitwie przy Abukir nadeszła...

Konsul nasz w Palermo, obywatel Labcevardiere, który się jeszcze w Neapolu znajduje, donosi, że król Neapolitański zakazał pod karą śmierci swoim poddanym opatrywania Francuzów na wyspie Malta w żywność.

Jenerał Kilmaine, kommanderujący armią Angielską znajduje się teraz w Paryżu. — Mówią o wielkich odmianach w kommanderujących jenerałach naszymi armiami. — Co raz więcej zaczennają tu w wojnę z Neapolem wierzyć. Dwór ten w przypadku wojny polega na wsparciu swych sprzymierzeńców.

Obywatel Petrochol przeznaczony na posła do Szawycaryi przybył tu z Hiszpanii. W tych dniach przybyło także dwóch kuryerów z Madrytu do Paryża.

Rozpuszczone tu pogłoskę, jakoby

na tajnych sejsjach rady 500 znowu mo-  
wa była o wyprowadzeniu bywłych szla-  
chty; lecz to wcale jest rzecz zmyślona. —  
Słychać ciągle, że fręgatta, na której o-  
bywatel Burnel z Rochefert do Kajemny  
na agenta pojechał, od Anglików wzięta  
została.

Tutejsze municypalności wydały  
względem wojskowej konskrypcyi mocną  
odezwę, w której między innym stoi:  
”Do broni Młodzińcy, wy podpory oyc-  
czczy! Już dali wam starsi bracia wasi  
przykład; wstępuycie w ich ślady, a ie-  
że i można przepiszcie. Teraźniejszy po-  
kolnie obocoło na was swoy wzrok, a  
potomność będzie was wieńczyła. Wy zaś  
kochający oycowie i matki, jeżeli wasze  
sera teraz są zakrwawione, jeżeli wam  
natura gorzkie w tym momencie ży wy-  
dziera, te żyz stasą się potom słodkimi  
i czuł mi, gdy waszych synow uwięczo-  
nych i urami do swego łona znowu przy-  
cisnąć będziecie. „

Wszyscy pensyonowani officyerowie  
muszą się niezwłocznie do swych domow  
lub do Lill, Sirasburga, Reon, &c. udać,  
i o swoim mieszkaniu donieść, aby w cza-  
sie potrzeby mogli być użytymi.

Dyrektoryat zakazał dziennika *le Pro-  
pagateur* wyrokiem swoim, do którego  
takowy jest wstęp: ”Gdy dzienniki, które  
jak *Propagateur* uczynił, czy prawdziwie  
lub fałszywie o poruszeniach wojskowych  
naszych okrętów, konwoiow Rzeczypospo-  
litey, ładowych lub merskich sił, albo o  
przygotowaniach wojennych w naszych  
portach lub na brzegach donoszą, wzbud-  
zają uwaę nieprzyjaciela, ściągają jego  
siły i interes zdradzają, który roztropność  
i miłość oyczyzny wszystkim prawdziwym

przyjaciolom Rzeczypospolitey ściśle sz-  
nować każe; zakazuje się przeto dziennik  
*le Propagateur*. „ Lecz dziennik ten zno-  
wu jest pozwolony i pieczęć zdjęta; ale  
dziennik: *Nouvelles de Paris*, który na  
miejscu *Quotidienne* wychodził, nie może  
wiecey wychodzić.

Podług jednego z tutejszych pism  
przybył dnia 10 września kontra admirał  
Blanquet Duchayla z wiele innemi Fran-  
cuzkami officyerami w bitwie przy Abukir  
zabranemi do Neapolu. Toż pismo dono-  
si, że Anglicy przymuszeni byli z zdoby-  
te Francuzkie okręty liniowe, które stare  
były i bardzo zepsute spalić; lecz za to nie  
można ręczyć.

Bywşy minister marynarki Pleville-  
Lepelcy pojechał już do Korfu, dla urzą-  
dzenia tam naszey marynarki. W Brest  
Tulonie i innych naszych portach pracują  
teraz z wielkim pospiechem, dla wynad-  
grozienia znowu poniesioney straty w bi-  
twie przy Abukir.

Jenerał Joubert jeszcze się w Paryżu  
znayduje i miewa codzię z dyrektorya-  
tem konferencye, przy których się także  
przytomni tu jenerałowie znaydują. Przy  
Joubercie znayduje się jego adiutant  
Boyer.

Z powodu wojskowej konskrypcyi  
był w tych dniach teatr Vaudeville wojs-  
kiem otoczony i 300 osób zatrzymano. —  
Jenerał Chileau jest teraz kommandantem  
Paryża. — P. Kopp przybył tu jako spra-  
wujący interesu Xcya Helsenkassel. — Jene-  
rał Bersadotte wyjeżdża w lada dzień do  
Włoskiej armii.

Cesarz Marokański kazał 8 okrętow,  
jak się z Tanger dowiadujemy, uzbroić i  
na morze wysłać, które mają być szcęg-

gulniew przeciw kupieckim okrętom Niemieckich miast przeznaczone, i już mieli dwa takowe okręty zabrać.

Wczasie święta 1go Vendemiaire otrzymały w niektórych okolicach kobiety za wyścigi nagrody.

Tutejszy Turecki poseł pokazuje się często w różnych publicznych miejscach.

Lacombe St. Michel przeznaczony na ministra Francuzkiego w Neapolu, pisał pod d. 20 września z Rzymu do Neapolitańskiego ministra stanu margrabię de Gallo, że go różne okoliczności w drodze zatrzymały, że pisał do sprawującego Francuzkie interesa w Neapolu, obywatela Lachaise, o wyrobienie dla niego Neapolitańskich paszportów; ale że nie odebrał od niego żadney odpowiedzi, nie mu sięk go jego doysć list. Niniejszy list zapewne go doydzie; ale jeżeliby na niego żadney nie odebrał odpowiedzi, będzie przymuszony posłuchać dyrektoryatu rozkazów. Uda się natychmiast do Neapolu od czego tylko jedna przemoc wstrzymać go potrafi.

*Z Brest d. 4. Października.*

“Wczoray przeszła Angielska eskadra znacznym konwojem około Ouefsant. Anglicy chcą Sycylią obiać, albo przywzajemniej tamtejsze wody osadzić, dla przecięcia nam wszelkiew komunikacyi z naszą armią w Egipcie, &c. O wysłany żąd eskadrze od 1 liniowego okrętu i 8 fręgat, nie mamy dotąd żadnych dalszych wiadomości; ale gdy miała pomysły wiatr, rozumiemy, iż na miejscu swego przeznaczenia stanęła. — Nieprzypicieł pokazał się 20qwu w 10 wojennych okrętów w tutejszych wodach. „

b at generała Buonapartege, deputo

wany Lucian Buonaparte, który się już dawniey był przeciw rewolucyi w Cysalpinie oświadczył, kazał świeżo list swoy drukować, w którym między innym mówi: ” Francuzki dyrektoryat przestąpił swoje pełnomocnictwo odmieniając podług upodobania konstytucyą Cysalpińską; lecz rozumiem, że myśli jego czyste były. Odwołanie Trouvé przekonywa mnie o tym i niszczy moje obawy. Jeżeli jeszcze temużmu zapobiedz możemy, musimy to uczynić. Nie zostaje nam nic więcej, iak zapomnieć o tym zdarzeniu: jest to jeden dzień więcej, które piękne chwile naszej rewolucyi czasami oszpecały. „

Generał Collin, kommandant Francuzkiego garnizonu w cytadelli Turynskiej, odebrał inne przeznaczenie. — Nowe rozruchy w Turynie były nie nieznaczące i spokojność już przywróconą została.

Dyrektoryat Helwecki ofiarował generałowi Schauenbourg dla jego armii nałożone na dystrykt Schwatz kontrybucye; lecz on ich wspaniale odrzucił, i jedynie dla nieszczęśliwych tych Szwajcarów przeznaczył, którzy w ostatnich zdarzeniach ucierpieli.

Francuzka encyklopedia jest teraz w Madrycie na Hiszpański język tłumaczona. — Podług tutejszych pism pracuje teraz Dumourier nad drugą edycyą: swiego *Tableau speculative de l'Europe.*

Przy Nant wygorowało tak dalece morze, iż wiele w tamtejszych okolicach poczyniła szkody. — Wdowie kontra admirała Stibel na 2400, ale 1200 liwr: wyznaczono pensyi.

Rada 500 odbyła kilka tajnych sesy w gęstem skarbu, dla dostawienia potrzebnych 125 mll. Lecointre Puyravaux

proponował w tajnym wydziale tyle przedaży dobr narodowych, ile potrzeba wymaga, wszelako nie ma być trzecia część lasow po departamentach sprzedana. Nic jednak ieszcze w tej mierze nie postanowiono.

*Z Włoch d. 12. Października.*

Armia Francuzka odbi ra zawsze posiłki, które w różnych stronach są rozkładane. Jenerał Brune zatrudniony jest ciągle obieżdzaniem kantonow wojskowych i granicznych fortec, i czynieniem potrzebnych rozporządzeń. Do a 5 znajdował się w Bononii, i podobrawionej tam murstrze, d. 9 do Modeny i Reggio pojechał.

W Rzymie naznaczono nową pożyczkę 600,000 piastrow i na 8 departamentow Rzymskiej rzeczypospolitej w pomiar ich wielkości rozłożono. Kto mniej ma intraty nad 300 sztukow, lub kto ma 8 dzieci, a niewięcey nad 1000 sztukow intraty jest woloy od pożyczki. Płaca jest na dwa miesiące, w 3 równych częściach w gotowych pieniądzech, w złocie lub srebrze nie wyrobionym rozłożona.

Wszyscy emigranci Francuzcy w Rzymie są aresztowani, do zamku Sgo. Anioła zaprowadzeni i papiery ich zapieczętowane.

Angielski okręt Cullodon pod kapitanem Towbridge, który ieszcze d. 18 września do portu Neapolitańskiego zawinął, przywoził 32 Francuzkich Oficerow ińcow, którym kapitan ten niepozwolił na ląd wysiąść, tylko ich na słowo honoru uwolnił. Wsiadli oni zaraz na felukę i chcieli do Liworna popłynąć, ale przeciwny wiatr przymusił ich do zawinięcia do

portu Anzio, zkąd do Rzymu się udali.

Uzbroiania są z wielkim pośpiechem w Neapolu czynione. Xięża dopomagaia iak nayskuteczniey swemu rządowi, zachęcając swe parafialne dzieci do chwycenia oręża dla obrony religii, króla i oyczyzny. Wszystkie woyska Neapolitańskie mają być z Sycylii do Neapolu ściągane.

Nieprzyacielskie kroki między Francuzami i Turkami zaczęły się iuz na morzu, gdyż Francuzki bombardier Fr-maire przyprowadził 4 okręty z Turecką banderą do Korfu.

*Z Bazylei d. 9. Października.*

Zapowiedziano nam świezo bliskie przeyscie 6000 ludzi woyska Francuzkiego przez miasto nasze. Dnia 15 przybędzie iedna pábtrygsda, dnia 16 i 17 inne za nią nadeyda, a wszystkie te woyska udać się mają, iak mowią, na granice wschodnie Helwecyi.

*Kodług listow z Koir pod dnem 21. m. serm przed swoim rozeyściem się nakazał powszechne modlitwy, zwerbowanie 6 tysięcy ludzi, tudzież zdolne do zasłonięcia granic rozrządzenia poczynił. Każda parafia kontynuens swoj wgotowós i do ruszenia, utrzymować powinna. P. Salis Marschlin bywszy jenerał Leitnant w służbie Francuzkiej szefem powstaonia w malsie pod dozorem rady wojennej mianowany został. Woyska Francuzkie posunęły się iuz aż do samych granic kraia Gryzonow.*

Ciało prawodawcze Helweckie dnia 4 pierwsze odbyło posiedzenie w Lucerna. Czytano na nim dwa poselstwa dyrekto-

ryatu: w drugim rzeczo; Dyrektoryat spieszy się donieść wam obywatele Reprezentanci, że kommanderujący generał armią Francuzką w Helwecyi, obowiązał go aby wam podziękował za wszystkie uczucia jakie dekret wasz w wrześniu zapadły wzbudził. Powodowani zajmującemi was uczuciami na wiadomość ukończenia rozruhow, oświadczyliście w ow czas, że armia Francuzka i nią kommanderujący generał dobrze się zastużyli wolności Helweckiej. Generał ten odpowiada dzisiay, iż dekret ten jest najsłodszą nadgodą za wszystkie starania, które łożył dla przywrócenia spokoyności w części Helwecyi, że niebawnie udzieli go woysku, które nieukończenie czułe na dowod ten godny iego wyniosłości, znajdzie w nim mocny bardzo powód do nowych zasług. List swoy temi słowy konczy, "Spodziewa się woysko rownie iak i wódz iego, że konstytucya Helwecka utwierdzając się coraz mocniej przez mądrość ustaw, i oycowską łagodność rządu, widzieć więcej nie będzie w Szwaycarach tylko braci gotowych do walczenia pod swemi chorągwiemi, przeciw wspólnym nieprzyjaciółom niepodległości ludow." Oto i-st obywatele Reprezentanci zlecenie które dyrektoryat dopełnić względem was był obowiązany, i to nader słodkim było dla niego. Korzystać on będzie z tego zdarzenia dla powtórzenia wam, że pierwsi agenci rządu Francuzkiego okazują narodowi Helweckiemu szacunek, a rządowi iego ufność która tym mocniej ieszcze spoić powinna (iżeli to tylko jest podobnym) węgły łączące nas z narodem Francuzkim. Od czasu zawarcia traktatu alliansu uczucia te

więcej ieszcze zdają się nabywać mocy,

*Z Zemlina d. 13. Października.*

Nakoniec odebraliśmy dokładniejszą wiadomość i o działaniach W Sułtana woysk przeciw Pasman Oglu, i oprzyszczeniu powszechnego szturmu z rozkazu wysokiey Porty przeciw Widdynowi, które nie są wcale pomyślane iak w pierwszych doniesieniach głoszone. Pasman Oglu nie opuściło dotąd szczęście wojenne i umiał się z krytycznego położenia, w jakim go szurm przeciw Widdynowi postawił wydobyć. "Z rozkazu wysokiey Porty (stoi w tych doniesieniach) musiała Turecka armia przeciw buntownikowi stojąca, powszechny szurm do Widdynu przypuścić, który był d. 25 września pod komendą Kapudan baszy, Alio, baszy Natoli i inoego ieszcze baszy przedsięwzięty. Z początku udało się Tureckim wodzom odnieść niejakie korzyści, a nawet niektóre odebrać szance, ale to zwycięztwo nie długo trwało. Pasman Oglu był na ten szurm przygotowany i nie daleko miasta miny założył. Jak tylko iego nieprzyjaciele tak daleko podstąpili, ile mu potrzeba było, kazał w czasie największego ognia z armat miny wysadzić, i tak dalece szturmiących poraził i zmięszał, iż oblegająca go armia nie mogła do 3 dni dokupy się zebrać, ani się ze strachu spamiętać. Około 2000 legło na placu, a daleko więcej było śmiertelnie ranionych, którzy cały oboz w największe w prawili zamięszanie. Nie można dotąd ogułem dokładney podać straty, gdyż z rozpierschnioney całej armii, nie wszyscy ieszcze bazad wrocili. Pasman Oglu odparł tedy

31 już sicutum, i potrzeba teraz oczekiwać co się dalej będzie działo.“

*Od granic Włoskich d. 3. Października.*

Rząd Sardyński odebrał z Kagliari wyszczególniony rapport względem wpa-  
dnięcia Tunetańczyków na wyspę S. Pio-  
tra dnia 2 września. Liczba ich wynosiła  
od 15 do 1800 ludzi. Na 4 szebekach ie-  
dnej galerze i innych małych statkach po-  
kazali się pod banderą Francuzką. Miesz-  
kańcy zwiedzeni tą banderą, żadney do  
wylądowania barbarzyńców przeszkody  
nieczynili, których zastali w ich łózkach i  
najsrozsze na nich, a nawet kobietach i  
dzieciach okrucieństwa popełnili: złupili  
wszystkie domy i kościoły gdzie kilku za-  
mordowali więzy chcących ukryć przed  
niemi naczynia święte; bawili na wyspie  
aż do rana dnia 4, w którym czasie zaam-  
barkowali się z swoją zdobyczą. Dwie-  
ście kobiet i tyleż mężczyzn zabrali, zo-  
stawiawszy 2000 osób zamordowanych na  
wyspie. Konsulowie tam się znajdujący  
wyjawszy Francuzkiego i Angielskiego za-  
brani także zostali, z których pierwszy  
wiele od nich przykrości doznał. Pomie-  
dzy nieszczęśliwemi więzionemi znajdu-  
je się kilka znaczniejszych osób tak jed-  
ney iak drugiey płci, tudzież duchownych.  
Jedna kobieta znaczniejsza potrafiła się  
im wymknąć i schroniła się do konsula An-  
gielskiego, barbarzyńcy aż tam ją ścigali,  
lecz konsul udawszy ją za swoją żonę, wol-  
ność dla niej uzyskał. Konsul Francuzki  
podobniez ocalił iedną kobietę za którą  
się wdawał. Rząd Sardyński wydał po-  
trzebne rozkazy dla wynadgodzenia mie-  
szkańcom poniesionych szkod, i przedsię-

wziął środki ostrożności dla zabezpiecze-  
nia ich napotym od podobaych nieszczęść.

*Z Florencyi d. 30. Września.*

Podług listów z Kagliari pod dniem 14  
Września rząd wyspy tey pisał do dyre-  
ktoryatu Francuzkiego, prosząc go o po-  
śrzednictwo do regencyi Tunetańskiej w  
celu ułożenia się pod umiarkowanymi wa-  
runkami o wykupienie zabranych w nie-  
wolą osób w czasie wylądowania barba-  
rzyńców na wyspę S. Piotra. Liczba tych  
nieszczęśliwych wynosi 833, pomiędzy  
któremi znajduje się 600 kobiet. Jak tyl-  
ko dowiedziano się w Kagliari o tym wy-  
lądowaniu, rządca prosił zaraz kommen-  
danta fregaty Francuzkiej Badine będącey  
w porcie, aby się udał na wyspę S. Piotra  
dla odwołania tyle, ile bydz może od  
mieszkańców grożących im nieszczęść.  
Komendant Francuzki wyszedł zaraz pod  
żagle, ale zapóźno przybył, Tunetańczy-  
kowie odplynęli już byli. Ilość znalezio-  
nych na wyspie trupów dowodzi do iakie-  
go punktu barbarzyńcy posunęli swoją  
zboiecką wściekłość, która niewstrzymała  
się, aż na widok Angielskich herbow  
znajdujących się nad bramą domu wice  
konsula Angielskiego. Dom ten, osoba i  
familia konsula tudzież wszyscy, którzy  
się do niego schronili szanowani byli. Wi-  
ce konsul Francuzki Rembi zaprowadzony  
już był na galerę Tunetańską, lecz nako-  
niec wraz z swoją familją uzyskał wol-  
ność powrócenia do swego domu, który  
zupełnie złupiony zastał.

Listy prywatne pisane od Cysalpinow  
i Rzymianow uwiadomiają nas, iż zasze  
od niedawnego czasu odmiany polityczne

w administracji dwóch tych rzeczpospolitych mocno oziębity patryotów tych krajów, tak delecte, że tam podobnie jak we Francyi, rząd Francuzki jest przymuszony walczyć zarazem i przeciw stronnikom dawniejszego rządu i przeciwko części stronników systemy republikantckiej. Wielka część partyi opozycyjney w Rzeczypospolitey Rzymskiej przeszła w kraie Neapolitańskie, z kąd utrzymuje ducha niezadowolania w różnych klasach ludu, tak przez pisma iako też wystąnców, i to stało się powodem do ogłoszoney w Rzymie ostatniey ustawy względem emigrantów. W Rzeczypospolitey Cysalpińskiej stronnicy dawniejszego rządu usiłowania podwoili od czasu rozdwoienia partyi patryotów i rozgłoszoney po wszystkich stronach wiadomości, że rząd Francuzki ma oddać Cesarzowi całą prawie dawniejszą Lombardyą: pogłoski te, które co dzień więcey nabierają wiary powiększają niespokojność umysłów.

Przeświadczeni jesteśmy iż w trudnych tych okolicznościach rząd Francuzki nie opuści dla zapewnienia sobie pokoju we Włoszech, i w przypadku wojny, że tam całą prawie swoją wojskową obroci się; a to tym bardziej, że tu mniemają, iż eskadra Rosyjska na czarnym morzu, jest przeznaczona do działania przeciw Francyi na morzu Adryatyckim, gdy tym czasem eskadra Angielska działać przeciw niej będzie na wodach Neapolitańskich i Toskańskich i w potrzebie przeprowadzi woyska Neapolitańskie na różne tych brzegow miysca.

*Z Rasztađ d 13. Października.*

**Dyktatura zatrudnia się dotąd wciąganiem**

różnych głosow, i czynność ta chyba się iurte w wieczor ukończy, a konklusum rozumią, że ledwie w poniedziałek lub we wtorek okazać się będzie mogło. Oto jest iak zapewniaią, wypadek większości głosow: 1. Deputacya pozwala na przeniesienie na prawy brzeg długów prowincjonalnych zaciągnionych przed wojną, ale niedługów, miast i powiatów. 2. Zezwala na niebudowanie fortyfikacyy na 300 sążni od Kell i Kassel tylko. 3. Żąda czasu roku jednego po ratyfikacyi traktatu pokoju dla zniesienia opłaty cła na Renie. 4. Obstaie przy utrzymaniu wyspy Buderich przy Rzeszy. 5. Skłania się do propozycyi Francyi względem ustanowien duchownych. 6. Artykuł względem opłaty cła na Wezerze odsyła do Xżąt Ollenburg i Breme. 7. Obstaie aby ustawy Francuzkie względem emigracyi do krajow przyłączonych przystosowane nie były, a nayszczegulniey obstaie za offiyerami Xżąt, iako też za szlachtą mającą posiadłości w Alsacyi i Lotaryngii. Wzywa iak nymocniey rządu Francuzkiego aby usłuchał głosu sprawiedliwosci i ludzkości względem wielkiej liczby familii, które niesplamiły się żadnym negannym czynem. 8. Obstaie podobnież przy artykule tyczącym się szlachty bezpośrzedney.

Ministrowie Króla Jmć Pruskiego podali legacyi Francuzkiej nową notę względem granic na niższym Renie, w której żądają zatrzymania wyspy Buderich, choć iż na lewym brzegu Thalweg półczony, ponieważ wyspa ta bardzo jest dla fortecy Wesel potrzebna.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

---

 W E SRZODĘ DNIA 31 PAŹDZIERNIKA 1798.
 

---

*Z Alexandryi (w Egipcie d. 25 Sierpnia.*

Armia nasza (donosi jeden Francuzki list d; 2 lipca stamtąd) wylądowała na brzeg Mirabous. Powszechna radość obeymowała Francuzkich wołowników, a pewni nowych zwycięstw śmiało wstępowali w inną część świata. Niespodziewając się żadzego odporu wchodziliśmy śpiesznym krokiem do Alexandryi, gdy niektóre wystrzały zokien przez Mamelukow przymusiły nas do użycia wojskowych sposobow. Twierdza była siłą wzięta, a garnizon z Mamelukow w pień wycięty. Tak się nasi żołnierze zemścili śmiercią naszych braci broni! Od tego momentu nie było już tylko dwa fałszywe allarmy; prawdziwe zaś nieprzyjacielskie kroki były przez czynność naszych jenerałow i roztropne postępowanie naszych żołnierzy uprzątowane.

Strach był najpierwszym skutkiem przybycia naszego do Egiptu. Mieszkańcy tego kraju z natury bojaźliwi nie śmie

li pokazać się straszemu nieprzyjacielowi, którego zamiarow nie znali: zamykali się w swych domach i nie ważyli się nawet z żywnością na rynek wychodzić, dla czego przymuszeni byliśmy z początku donadłych okretow uciekać się po żywność. Gdy nakoniec przemiął pierwszy strach, pozyskaliśmy ich ufność; i rynek był jak dawniej gęsimi, gołębiami, cielętami, kurami, których w tym kraju podostatkiem się znajdowało, napelniony. Dla ułatwienia kupna oznaczyła postanowiona do tego kommissya wartość pieniędzy: talary nasze warty były 160 parow. Par cokolwiek mniejszy jest wartości niż nasz sold. Lecz i tu Egipcyanie nie dowierzali z początku: bojąc się straty, nie chcieli brać naszych pieniędzy, ale wnet wyszli z błędu i przy rozpoznaniu się pozyskaliśmy ich ufność.

Najpierwszym usiłowaniem Buonapartego było pozyskać przyjaźń szeryffa; z tej przyczyny obchodził się z nim z wielkim poważaniem, obsypował go grzecha-

weściami i przyozdobił go z kolorową szarfą. Szeryf z wyczajem wschodnim kładąc rękę na piersiach wołał Allah na znak swej wdzięczności; lecz wnet postrzegł generał, że miał tajemne porozumienia z Mamelukami i knował bunt przeciw Francuzom. Kazał go najprzód na okręt Oriest zaprowadzić, potem Nilem na miejsce bezpieczeństwa przewieść i wziął w zakład pierwszych osób syny. -- Przez powtarzane publiczne odezwy nakazał szanowanie śmiesznych i zabobonnych obyczajów i zwyczajów krajowych, tudzież nie przeszkadzanie częstym religii ceremoniom. Żołnierze Francuzki nie okazując swej pogardy, znosi ich szumną tolerancją filozofa.

Egipcyanie wyrządzają psom część prawie Bożą. Zwierzęta te żyją jak osobne pokolenia w miastach, i zaprowadziły między sobą nieciąko policją tak, iż żaden członek z jednego pokolenia nie może do drugiego przechodzić. Egipcyanie żywią ich, i nie tykają poki same od starości nie zdychają. Ktoby psa bił powstałby cały Egipt przeciw niemu; Francuzi szacują więc z tych względów psy. -- Lud ten ma szczególniejsze przywiązanie do turkawek, które mają za domowe zwierzęta. Broń Francuzka nie dosięga także żadnej turkawki.

Buonaparte kazał dwie batterye założyć: jedną na drodze do Kairo, druga na wstępie do starego portu. Batterye te osiągały Alexandryą i iey równiny. Okręty Dubois i Cbausé po 64 armat, 7 fregat i około 300 transportowych okrętów leżą w starym porcie na kotficy. Sami tylko Turcy mieli dawniej wolny przystęp do tego portu, a innych narodów okrę-

tom zostawiony był niebezpieczny nowy port.

Lazaret (zwyczajny we wszystkich Europejskich portach bezpieczeństwa środków przeciw zarazie obcych okrętów) został natychmiast uformowany. Kommissya kunsztów i umiejętności zatrudnia się sposobami uchronienia Francuzów od zarazy i wykorzenieniem z gruntu tego złego. Spodziewamy się, że Egipcyanie mimo swej wiary w przeznaczenie, będą wnet szanowali ich usiłowania.

Garnizon Alexandryi składa się z 5 tysięcy ludzi i kommanderuje nim generał Kleber. Alexandrya tak jak inne Egiptu miasta różni się budowaniem swoim od Europejskich, nie mają wielkich budynków na koszary dla wojska, i te muszą obozem stać. Żołnierze nasi dla zastąpienia się od obfitej rosy, która tam miejsce deszcza zastępuje, ponakrywali swoje budy palmowem liściem. Oboz ich czyni nowy i powabny widok. Można z niego widzieć obeliskę Kleopatry, która jest z czerwonego granitu robiosa i hieroglifami przyozdobiona. Kommissya kunsztów i umiejętności, kazała iey podnożek oczyścić, który był cały ziemią przywalony. -- Rosetta jest najlepiej budowane w Egipcie miasto; generał Menou kommanderuje w nim garnizonem z 2000 ludzi złożonym.

*Z Bruzelli d. 9. Października.*

Eskaadra Angielska, która w ostatnich dniach pokazała się była przy uściu Skaldy zachodnim i zdawała się zagrażać Flisingen, opuściła te miejsca dla udania się na nowo ku Dunkierce i przeszkodzenia wyjściu na morze gotowaney tam wyprawy.

Kommesderuiący generał armią Angielską Kilmaine, jest spodziewany w Brugel, ma odprawić rewią wszystkich wojsk składających prawe skrzydło tej armii.

Pozawczoraj i wczoraj przybyły niektóre wojska do okolic naszych. Utrzymują, że są przeznaczony do wsparcia wykonywania ustawy względem konskrypcji

wojenney. Ustawa ta uskutecznioną została w miastach pomiędzy dziećmi familii bogatych; ale rzemieślnicy i młodzi włościanie używają wszelkiego rodzaju podstępów w celu uniknienia oney. Zdaje się, że przeciw Anglikom zamieszkanym w Bruxelli surowych środków użyć zamysłają.

## D O N I E S I E N I A.

**Doniesienie o nowym Dziele muzycznym w Polskim języku.**

*Wszystkim Muzyki Amatorom i Amatorom, uczącym się na klawikorcie, lub na tym instrumencie wydoskonalić się chcącym, podaję niżej wyrażony do wiadomości: że zamyslam do druku podać dzieło nowe, pod tytułem:*

*Zasady i Prawidła praktyczney Muzyki na Klawikorcie; czyli: nauka grania i wydoskonalenia się na tym instrumencie; wszędzie potrzebnymi objaśniona przykładami.*

*To dzieło, przez jednego z praktycznych Muzyków, w celu przystąpienia się Publicznosci i na żądanie wielu osob napisane, zawiera wszystkie fundamenta i reguły muzyki klawikortowej, z najlepszych w innych językach pisanych dzieł pilnie zebrane, i łatwym do pojęcia sposobem wytuszczone.*

*Gdy do tych czas w Polskim języku, żadnego w tej materji pisma nie mamy; spodziewam się, iż tym chętniej od publicznosci ta użyteczna książka przyjęta zostanie; bo przekonany iestem, iż każdy uczący się na klawikorcie znajdzie w niej ułatwienie wszelkich w muzyce klawikortowej zachodzących trudności i sposób dobrego grania — osobliwie w niedostatku doskonałego nauczyciela. Gdy zaś wydawanie tego Dzieła — osobliwie dla znaczney w nim znajdujący się liczby przykładów notowych — znacznego wydatku wyciąga; trzeba mi tedy zapewnić sobie odbyć na pewną liczbę exemplarzy: proponuję więc dla większego ułatwienia onegoż, Prenumeratę złotych Polskich dwanaście na jeden exemplarz, która aż do końca grudnia roku tego przyymowana będzie.*

*Wszystkie exemplarze na pięknym białym papierze — na szarym drukować nie lubię — wydrukowane będą.*

*Prenumerować można: tu w Lwowie, w mojej Księgarni*

*w Warszawie, u JP. Fryderyka Pfaffa.*

*w Krakowie, u JP. Grebla.*

*i u JP. Maya.*

*w Poznaniu, u JP. Dekiera.*

*w Lublinie, u W. J. X. Prefekta Typogr. JJ. XX.*

*Trynitarzow.*

*W Lwowie dnia 2. Października 1798.*

*Karol Bogusław Pfaff,  
Bibliopola Akad.*

C. K. sądy szlacheckie Krak. zachodniej Galicyi oznajmują tym edyktem Panom Wacławowi i Florianowi Rudnickim braciom: że Pan Jan Karza Siedlewski usądów tych, o exekucyę do dobr Nedarczowa i Klenowce końcem zaspokoienia summy 5000 zł. Poln na nich załobę podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obciążowani zostają, lub czy wcale w C. K. mających dziedzicznych znajdują się, imię Panom Rudnickim patrona tutejszego Jędrzeia Bema zisk.

szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocząć się i ukończony zostanie, oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby d. 10go grudnia r. bieżącego o godzinie otej z rana do procesu ustnego sami stanęli, albo jeżeli ich nie mają prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najszybsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z zaniechania wynikającą, sami sobie przypisać winni będą tak bowiem C. K. prawo opiewają.

*Jozef de Nikorowicz.  
Piekarski.  
Jozef de Cronenfels.*

**Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej.** W Krakowie d. 17 października 1798.  
*Elsner.*

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem wszystkim, do których należy: że Kazimierz Korytowski dnia 28 listopada 1791 roku z tym się rozstał światem, i że majątek jego 20541 zł: 19 gr: pol.: Długi zaś 13,810 7 i pół gr: pol: wynoszą.

Każdemu tedy, kto do tego dziedzictwa jakie prawo mieć może, szczególniej zaś Jozefowi Woyciechowi i Jakubowi Korytowskim zmarłego braciom rodzonym, których miejsce bawienia się nie jest wiadome, Edyktem niniejszym zaleca się: ażeby deklaracyą swoją (czy dziedzictwo po Kazimierzu Korytowskim bez warunku, czyli też z dobrodzieystwem prawa i inwentarza, obiad, lub wyzwać się go wola) w przeciągu roku 1 i niedziel 6 do tutejszych C. K. sądow podali; gdyż w przeciwnym razie za wyrzekających się dziedzictwa będą uważani, i toż dziedzictwo, tym, którzy zgłoszą podług prawa cywilnego części II. rozdziału 18 przyznane zostanie. W Krakowie dnia 2 września 1798.

*Jozef de Nikorowicz.  
Olechowski.  
Jan Morak.*

**Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.**  
*Weinman, sek:*

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmiają tym Edyktem Panu Janowi Jozefowi Mielęskiemu: że Pan Franciszek Kiełbiński, u tych sądow o oddanie summy 7000 zł: pol: z przewidywaniem powodni kontraktu arędownego dobr Siemistradza żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Lecz, że sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. królestwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Mielęskiemu patrona tutejszego Pana Bekdowskiego, z tego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocząć się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przywołanym, to jest dnia 15 Grudnia 1798 r. o godzinie 9 zrana sam się stawiał, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najszybsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie podług C. K. prawo opiewają, wszelką niedogodność z zaniechania wynikającą, sam sobie przypisać winien będzie.

*Jozef de Nikorowicz.  
Jozef de Cronenfels.  
Jan Morak.*

**Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakow: Galicyi zachod. d. 12 Września 1798.**  
*Weinman, sekretarz.*

Z Ces. K. Niepołomskiej kameralnej dyrekcyi na rozkaz Ces. Kr. kameralnej administracyi Lwowskiej dnia 7 t. m. Nro. 3117 r. t. wypisanie na dzień 30 Octobris r. t. sprzedarzy licytacyi dwóch Prebend w Skawinie położonych to jest, a) Misericordiae Divinae, i

b) S. Barbary z tym dokładem odwołuje się: iż wspomniane dwie Prebendy dopiero w następnym roku po poprzednim ogłoszeniu zwyczajnym, przez licytacyą sprzedane zostaną.

**Z Urzędu C. K. Dyrekcyi Kameralnej. W Niepołomnie d. 18. Października 1798.**

**Postel, dyr:**

# Ferners ist zu haben:

Vornehmer Herren

## Kunst- und Küchengärtner

Welcher eine Anweisung zur Cultur einiger vorzüglichen Gartenfrüchten,  
die auf herrschaftlichen Tafeln zu erscheinen pflegen, ertheilet.

### Inhalt.

- |   |  |
|---|--|
| Von Blumenkohl.   | Von den Sorten.                                |
| Von der Erziehung des Saamens.  | Erziehung und Wartung.                         |
| Von dem Anbau des Blumenkohls.  | Von den Angurien, oder Wassermelonen.          |
| Von ... l. oder Spargelkohl.  | Von den Eigenschaften dieser Frucht.           |
| Von Spargelbauern.  | Die Erziehung.                                 |
| Ueber die Anlegung der Beete mit Saamen.  | Von der Ananas = Frucht.                       |
| Ueber die Anlegung mit Pflanzen.  | Von den Sorten und Eigenschaften.              |
| Befestigung der Pflanzen.   | Von der Cultur und Vermehrung.                 |
| Vom Nutzen oder Stechen des Spargels.   | Vom Apricosen = Baume.                         |
| Von der frühern = oder spätern Hervorbringung der Spargelkeime.                               | Von den Sorten und Varietäten.                 |
| Allgemeine Regeln zur Abwendung der widrigen Zufälle, und Vertilgung der Feinde des Spargels. | Erziehung und Pflege der Apricosen.            |
| Von den Erdbeeren.  | Vom Pfirsich = Baume.                          |
| Von den Sorten.   | Von vorzüglichsten Sorten.                     |
| Erziehung und Pflege.   | Erziehung und Pflege.                          |
| Von den Melonen.  | Vermehrung der Pfirsich = Bäume durch Ableger. |
|   | Von den Krankheiten und widrigen Zufällen.     |

Desirreichischer Militär = Almanach für das Jahr 1798. mit schwarzen Kupfern.

Detto illuminirt auf Schreibpapier.

Bayle Dictionnaire Historique, ou recherches sur la vie le Caractere, les Moeurs & les Opinions de Plusieurs hommes celebres tirees des Dictionnaires 4 Tome gr 8vo. fl 9.  
Lyon 1771.

Vorschlag und Aufmunterung an die Bewohner der größern Städte sich von dem durch Krankheiten erfolgten Scheintode auf die zuverlässigste und sicherste Art zu retten. Von H. in Kr: 8v. Wien 1798. 20. fr.

Haus und Wirthschaftsbuch neuestes für Frauenzimmer enthalten: I. nöthige Anweisung zum Nähen, Stricken, Mäcken und Sticken. II. Anweisung zur verfertigung geschmackvoller Speisen. III. Schuheitsregeln für Damen. IV. Bewährte Hausmitteln. V. Defonomie und Hauswirthschaftsbuch 2c 8v. Wien fl. 1 = 30.

Kogebue neue Sammlung der besten Schauspiele 2 Bände 8v. Wien 1798. fl. 1 = 30 fr.

In Krakau bey Franz Bertner Buch = Kunst = und Musikalien  
Händler in der Grozker Gasse No: 24. ist nebst andern  
Büchern ganz neu zu haben.

Beyträge  
zu Behandlung, Pflege, und Vermehrung

der  
Fruchtbäume,

für Liebhaber der Gärtnerey.

Ungebunden fl. 1 = 30 kr. Steif gebunden fl. 1 = 40.

### Inhalt.

- Von den Kräften der Natur im Pflanzenreiche.  
Von der Erde und derselben besten Gattung für die Fruchtbäume.  
Die beste Erde wirkt nicht überall, noch allezeit mit gleichem Erfolge und unterliegt der Entkräftung.  
Der Erdsaft ist nicht einerley für alle Pflanzen.  
Von Verbesserung der Erde.  
Von Düngungen.  
Von der Eigenschaft der Erde hängt die Güte der Früchte nach Verschiedenheit ihrer Gattungen und Arten ab.  
Wie viel Erde jedem Obstbaume nothwendig ist.  
Von dem Wasser, welche Gattungen davon, und wie viel nach Verschiedenheit der Fruchtbäume denselben nützlich oder schädlich ist.  
Von dem Feuer und dessen Wirkung im Pflanzenreiche.  
Von der Luft, den Winden, und der hiernach zu treffenden Wahl der Lage für Bäume und Früchte.  
Von dem einfluß der Mondsviertel.  
Von einigen der Fruchtbäumen schädlichen Folgen der verschiedenen Witterung.  
Von Gährung der Erdtheile, Entstehung des Pflanzensaftes, und dem Wachstume.  
Von Erzeugung, Vermehrung der Pflanzen, und Hervorbringung neuer Fruchtarten.  
Die Theile des Fruchtbäumcs, und von Behandlung der Wurzeln.  
Von dem Strunk oder Schafte, dem Stamme, der Haut, der Rinde des Baumes.  
Von den Ästen oder Zweigen.  
Von den Knospen oder Aigen.  
Von den Blättern und Büngen.  
Von dem Saftc, den Adven, dem Marke, den Deffnungen und Lustlöchern im Holze und an der Rinde des Baumes.  
Die Erdsäfte werden von den Wurzeln eingesogen; und von dem Triebe des Pflanzensaftes. Der Pflanzensaft wird durch die Kälte verdickt, durch die Wärme aufgelöst, und tritt niemahl in die Wurzeln zurück.  
Der Gang der wirkenden Natur, und viele Einrichtungen in ihrer Haushaltung sind uns noch wenig bekannt.  
Von dem Verhältnisse und der engen Verbindung der Wurzeln mit den übrigen Theilen der Pflanzen.  
Von der Leitnng und ebenmäßigen Vertheilung des Baumsaftes durch den Schafft; Abneigung überschüssiger Austriebe der Zweige.  
Von Mäßigung des heftigen Triebes des Baumsaftes durch Biegung der Aeste zur Vermehrung der Fruchtbarkheit.  
Von Mäßigung des Ueberflusses und gleicher Vertheilung des Baumsaftes durch Behandlung der Wurzeln und des Stammes.  
Die Natur tausch manchmahl unsere Erwartung und fordert Geduld.  
Von Uebersetzung und Verpflanzung der Fruchtbäume.  
Von dem Gebrauche der Kästen, Körbe, und Töpfe.  
Von Schäden, Mängeln, und einigen gewöhnlichen Krankheiten der Obstbäume.  
Von Ungeziefer, Insekten und schädlichen Thieren für Bäume und Früchte.  
Einige der besten hier bekannten Baumfruchtarten und von der Vortheilheit bey dem Anbau der Bäume.  
Von Behandlung der Früchte an den Bäumen und in der Obstkammer.  
Von Baumschulen. Wahl, und Zeredlung der Wildstämme.